

Sygn. akt V GC 416/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Urszula Martenka
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Anna Szok

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2018 r. w Toruniu

na rozprawie

z powództwa : **P. W.**

przeciwko **Sanatorium (...) z ograniczoną**

odpowiedzialnością Spółka komandytowa w T.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego: Sanatorium (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w T. na rzecz powoda P. W. kwotę **17 220 zł** (siedemnaście tysięcy dwieście dwadzieścia złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2014r do dnia 31 grudnia 2015r oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę **2 769 zł** (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) kwotę **645 zł** (sześćset czterdzieści pięć złotych) tytułem uzupełnienia części opłaty sądowej od pozwu, która to część została zwrócona powodowi w postępowaniu upominawczym.

Sygn. akt V GC 416/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 24 maja 2018 r.

Powód P. W. wniósł do tutejszego Sądu pozew przeciwko Sanatorium (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w T. pozew o zapłatę kwoty 17 220 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości 3 600 zł. Powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków J. G. (1) na okoliczność wykonania projektu konstrukcyjnego zgodnie z zaakceptowaną koncepcją architektoniczną, zmiany przez pozwanego koncepcji konstrukcyjnej projektu (usunięcie słupów), która nie była do zaakceptowania ze względów bezpieczeństwa oraz innych ryzyk z tym związanych, konieczność wykonania projektu geotechnicznego ze względu na wynik badań gruntowych, oddziaływania inwestycji na budynki sąsiednie; świadka K. B. na okoliczność wykonania

projektu konstrukcyjnego zgodnie z zaakceptowaną koncepcją architektoniczną, zmiany przez pozwanego koncepcji konstrukcyjnej projektu (usunięcie słupów), która nie była do zaakceptowania ze względów bezpieczeństwa oraz innych ryzyk z tym związanych, konieczność wykonania projektu geotechnicznego ze względu na wynik badań gruntowych. Nadto powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny budownictwa na okoliczność, iż zaproponowane przez pozwanego zmiany konstrukcyjne mogły zagrozić bezpieczeństwu użytkowników budynku a także przesłuchanie strony powodowej na okoliczność wykonania dzieła zgodnie z zamówieniem, okoliczności powodujących wydłużenie pracy nad dziełem, zmiany przez pozwanego koncepcji konstrukcyjnej projektu (usunięcie słupów) po oddaniu dzieła, która nie była do zaakceptowania ze względów bezpieczeństwa, konieczność wykonania projektu geotechnicznego ze względu na wynik badań gruntowych, poniesionych kosztów w związku z projektami branżowymi, przekazania dzieła, braku zapłaty za wykonane dzieło.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany zamówił u niego wielobranżowy projekt architektoniczny rozbudowy sali restauracyjnej sanatorium znajdującego się w C.. Strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 18 000 zł netto, jak również zakres prac niezbędny do uzyskania pozwolenia na budowę. Zdaniem powoda pozwany w toku prac zmieniał koncepcje projektu, jednak ostatecznie zaakceptował finalną jego wersję. Pozwany po otrzymaniu projektu zmienił koncepcję konstrukcyjną projektu, która – w ocenie powoda – nie była do zaakceptowania ze względów bezpieczeństwa. Powód wystawił pozwanemu fakturę VAT na kwotę 14 000 zł netto z terminem płatności do 12 listopada 2014 r., obniżając swoje wynagrodzenie o 4 000 zł – na taką kwotę powód wycenił wykonanie projektu wykonawczego, którego nie sporządził. Pozwany w ocenie powoda bezzasadnie odstąpił od umowy i nie wywiązał się z obowiązku zapłaty. Powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty, które jednak pozostało bez odpowiedzi.

W dniu 30 listopada 2015 r. w Sądzie Rejonowym w Toruniu wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu, nadto zobowiązano pozwanego do zapłaty na rzecz powoda kwoty 2 633 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Odpis nakazu zapłaty wraz z pozwem i załącznikami wysłano pozwanemu na adres wskazany w pozwie, a przesyłka po dwukrotnym awizowaniu przez Poczta Polską została zwrócona do Sądu. Zarządzeniem z dnia 18 stycznia 2016 r. przesyłkę uznano za doręczoną w dniu 18 grudnia 2015 r. Nakaz zapłaty uprawomocnił się z dniem 3 stycznia 2016 r. Następnie zarządzeniem z dnia 22 stycznia 2016 r. nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności.

Pozwany w dniu 11 lutego 2016 r. wniósł o doręczenie mu nakazy zapłaty wraz z pozwem i załącznikami, przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu. Jednocześnie pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność czy załączone do pisma dokumenty i nagrane na płycie (...) w postaci dokumentacji projektowej otrzymanej przez pozwanego od powoda stanowiły kompletny projekt do jakiego wykonania powód zobowiązał się zgodnie z umową w e-mailu z dnia 10 czerwca 2014 r., a w szczególności czy w tych dokumentach znajduje się Projekt Zagospodarowania Terenu, Projekt Architektoniczny Budowlany, Projekt Konstrukcyjny Budowlano-Wykonawczy, Projekt (...) Elektrycznej, Projekt (...) Sanitarnej, Projekt (...) Pożarowej, Projekt (...) Wentylacyjnej, uzgodnienia projektu. Nadto pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka G. R. na okoliczność otrzymania i wysłania powodowi dokumentacji projektowej oraz jej zawartości, świadka J. K. na okoliczność możliwości wykonania projektu bez słupów konstrukcyjnych, wadliwości oraz niekompletności projektu powoda, różnicy kosztów dla prac budowlanych wykonanych według projektu powoda. Pozwany w sprzeciwie wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu należności wyegzekwowanej w postępowaniu egzekucyjnym.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, że strony zawarły umowę na której podstawie powód miał wykonać dla pozwanego projekt budowlano-wykonawczy rozbudowy budynku w C. za kwotę 18 000 zł netto w terminie do 11 sierpnia 2014 r. W ocenie pozwanego, powód w ramach umowy miał wykonać Projekt Zagospodarowania Terenu, Projekt Architektoniczny Budowlany, Projekt Konstrukcyjny Budowlano-Wykonawczy, Projekt (...) Elektrycznej, Projekt (...) Sanitarnej, Projekt (...) Wentylacyjnej a także uzgodnienia projektu. Pozwany podniósł, że od samego początku wskazywał powodowi, że jego celem jest m.in. uzyskanie jak największej powierzchni sali głównej bez słupów. Z kolei powód miał zapewniać pozwanego, że nie ma możliwości rozbudowania sali restauracyjnej bez zastosowania słupów. Pozwany podkreślił, iż powód wprowadził pozwanego w błąd odnośnie konieczności usytuowania słupów na

sali restauracyjnej, czego konsekwencją był skrajnie niekorzystny finansowo projekt. Powód przekazał pozwanemu projekt w dniu 18 września 2014 r., tj. ponad miesiąc po ustalonym wcześniej terminie. W ocenie pozwanego projekt nie był kompletny i zawierał wady, z tego względu odmówił przyjęcia faktury VAT. Zdaniem pozwanego przekazany przez powoda projekt nie zawierał projektu wykonawczego, projektu instalacji pożarowej i wentylacyjnej. W rezultacie pozwany odstąpił od umowy i odesłał powodowi dokumentację projektową w takim stanie, w jakim otrzymał ją od powoda. Pozwany wskazał również, iż zlecił wykonanie projektu osobie trzeciej, która bardzo szybko wykonała wymagany i kompletny projekt z uwzględnieniem oczekiwań pozwanego, na bazie którego pozwany otrzymał pozwolenie na budowę.

Zarządzeniem z dnia 6 czerwca 2016 r. zwrócono wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 30 listopada 2015 r., zaś postanowieniem z dnia 6 czerwca 2016 r. odrzucono sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty. Pozwany wniósł zażalenie na postanowienie w przedmiocie odrzucenia sprzeciwu, w efekcie czego Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 6 lipca 2016 r. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę o przywrócenie terminu do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 8 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Toruniu oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu i odrzucił sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Pozwany wniósł zażalenie na powyższe postanowienie, zaś Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 31 stycznia 2017 r. uchylił zaskarżone postanowienie i przywrócił pozwanemu termin do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 30 listopada 2015 r.

Pozwany zobowiązany do ewentualnego uzupełnienia sprzeciwu, pismem z dnia 22 marca 2017 r. podtrzymał wnioski o twierdzenia zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty, ponadto wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. E. na okoliczność zawarcia umowy, negocjacji i podjętych ustaleń, w szczególności kwestii dotyczących słupów wewnętrznych i zastosowania profilu stalowego mocowanego do słupa żelbetowego, zgłaszania zastrzeżeń do projektu. Wniósł również o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. K. na okoliczność braków w projekcie powoda, jego niekompletności, możliwości wykonania projektu bez słupów nośnych zgodnie z oczekiwaniami pozwanego. Pozwany podtrzymał także wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, jednocześnie wniósł by biegły wskazał, czy projekt znajdujący się za załączonej do pisma płyty CD jest zgodny ze sztuką budowlaną oraz obowiązującymi przepisami prawa, w szczególności prawa budowlanego, czy możliwe było wykonanie projektu bez zastosowania słupów wewnętrznych.

Powód pismem z dnia 6 kwietnia 2017 r. podtrzymał dotychczasowe wnioski dowodowe i wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność czy wynagrodzenie za wykonanie przekazanego dzieła odpowiada stawkom rynkowym. W piśmie wskazał także, że pozwany wyraził zgodę na wykonanie projektu architektonicznego ze słupami konstrukcyjnymi, zaś wydłużenie prac nad projektem było spowodowane ciągłymi zmianami koncepcji architektonicznej przez pozwanego. Uwagi strony pozwanej dotyczące słupów konstrukcyjnych pojawiły się po wydaniu dzieła. Jednocześnie powód zaprzeczył, by pozwany zwrócił mu wykonany projekt architektoniczny.

Powód pismem z dnia 8 stycznia 2018 r. cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Na rozprawie w dniu 10 maja 2018 r. sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa.

Sąd ustalił, co następuje.

Powód P. W. posiada kwalifikacje zawodowe do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie w specjalności architektonicznej, jest wpisany na listę członków (...) Okręgowej Izby Architektów RP i prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), której przedmiotem jest działalność w zakresie architektury. Z kolei działalność gospodarcza pozwanego Sanatorium (...) sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w T. polega m.in. na działalności szpitali, działalności fizjoterapeutycznej.

(dowody: zaświadczenie – k. 397; decyzja – k. 396; informacja z (...) k. 64; informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z Rejestru Przedsiębiorców – k. 65)

Powód prowadził z pozwanym negocjacje dotyczące zawarcia umowy dotyczącej wykonania przez powoda projektu architektonicznego rozbudowy sali restauracyjnej sanatorium uzdrowskiego w C.. Przedstawił pozwanemu dwie oferty – pierwsza dotyczyła rozbudowy sali restauracyjnej z przebudową zaplecza kuchennego (koszt wykonania projektu w tej wersji powód określił na 34 000 zł netto), druga stanowiła projekt uproszczony, jedynie w zakresie rozbudowy sali restauracyjnej (koszt wykonania projektu powód określił na 25 000 zł netto). Obydwie oferty uwzględniały sporządzenie: Projektu Zagospodarowania Terenu, Projektu Architektonicznego Budowlanego, Projektu Konstrukcyjnego Budowlano-Wykonawczego, Projektu (...) Elektrycznej, Projektu (...) Sanitarnej, Projektu (...) Pożarowej, Projektu (...) Wentylacyjnej oraz uzgodnienie projektu z przepisami przeciwpożarowymi i sanitarnymi.

(dowody: wydruk wiadomości e-mail – k. 13)

Pozwany w odpowiedzi wskazał, że interesuje go tylko drugi wariant z tym zastrzeżeniem, że może na projekt przeznaczyć kwotę 15 000 zł. Ostatecznie strony ustaliły wynagrodzenie powoda za sporządzenie projektu w wysokości 18 000 zł netto. Powód wskazał w kolejnej wiadomości e-mail, że wykonanie projektu zajmie mu 4-5 tygodni. Pozwany e-mailem z dnia 8 lipca 2014 r. dokonał zamówienia projektu u powoda i wskazał, że musi on zostać wykonany do dnia 11 sierpnia 2014 r. W odpowiedzi powód e-mailem z dnia 9 lipca 2014 r. potwierdził otrzymanie zlecenia i wskazał, że termin 11 sierpnia 2014 r. jest terminem nierealnym. Poinformował pozwanego, że będzie potrzebował badań geotechnicznych gruntu.

(dowody: wydruki wiadomości e-mail – k. 14-18, 117)

Następnie e-mailem z dnia 22 lipca 2014 r. powód przesłał powodowi podstawowe rysunki wykonanego projektu i poprosił o akceptację rozwiązań funkcjonalnych. Pozwany e-mailem z dnia 22 lipca 2014 r. przekazał powodowi swoje uwagi do przesłanych rysunków – wskazał m.in., że chciałby, by w nowej części restauracji nowe słupy konstrukcyjne były jak najbliżej starych, a także, że chciałby uzyskać jak największą powierzchnię bez słupów. W odpowiedzi powód e-mailem z dnia 24 lipca 2014 r. wskazał, że zależy to od danych warunków i wytycznych konstruktora. Poinformował, że w projekcie umiejscowi nowe słupy konstrukcyjne możliwie blisko słupów już istniejących lub rozstawi je w odpowiedni sposób, by układ był możliwie ustawny i pakowny. Następnie pozwany w e-mailu z dnia 24 lipca 2014 r. poinformował powoda, że sądzi, iż „idziemy teraz w dobrą stronę”. Powód e-mailem z dnia 24 lipca 2014 r. wskazał, że potrzebne będą badania gruntowe. Pozwany przekazał powodowi zamiary na kierownika działu techniczno-administracyjnego i poinformował, że ma on dostęp do dokumentacji archiwalnej obiektu i środki finansowe na wykonanie badań gruntowych.

(dowody: wydruki wiadomości e-mail – k. 19, 24-25)

Powód e-mailem z dnia 31 lipca 2014 r. poinformował pozwanego, że wprowadził kilka korekt – w zakresie poszerzenia sali, zachowania wejścia z drugiej strony restauracji. Wiadomością e-mail z dnia 31 lipca 2014 r. pozwany poprosił powoda, by przerobił projekt i zapytał, czy nie można zmniejszyć odległości pomiędzy nowymi i planowanymi słupami konstrukcyjnymi oraz czy w części drugiego wejścia nie da się zrezygnować z trzech słupów nośnych, ewentualnie wkleić w ścianę dwa słupy z uwagi na potrzebę zwiększenia przestrzeni. Powód e-mailem z dnia 1 sierpnia 2014 r. poinformował, że może zlikwidować jeden słup przy ścianie, natomiast byłoby to trudne co do drugiego słupa. Wskazał także, iż połączenie nowej konstrukcji z istniejącą ścianą budynku sąsiedniego nie wchodzi w grę z uwagi na konieczność zachowania niezależności konstrukcyjnej. W e-mailu z dnia 1 sierpnia 2014 r. pozwany nie zakwestionował stanowiska powoda odnośnie słupów konstrukcyjnych i przystał na propozycję powoda, by w projekcie uwzględnić słupy konstrukcyjne wewnętrzne.

(dowody: wydruki wiadomości e-mail – k. 26, 31-32, 35; zeznania świadka G. R. na rozprawie w dniu 26 października 2017 r.)

W e-mailu z dnia 12 sierpnia 2014 r. powód poinformował pozwanego, iż jeżeli będzie on w dalszym ciągu zmieniał koncepcję powiększenia sali, to powód będzie zmuszony konsultować to z konstruktorem, co może opóźnić wykonanie projektu. Poinformował również, iż nie otrzymał jeszcze badań gruntowych, co jest konieczne dla ukończenia projektu przez konstruktorów. W odpowiedzi pozwany e-mailem z dnia 12 sierpnia 2014 r. poprosił o wyznaczenie terminu spotkania. Następnie powód przesłał pozwanemu w dniu 12 sierpnia 2014 r. wiadomość e-mail, z której wynika, iż najwcześniej za tydzień otrzyma badania gruntowe i nie będzie w stanie wcześniej przekazać skończonego projektu. Poprosił pozwanego o przesłanie szkicu oczekiwanych modyfikacji w projekcie.

(dowody: wydruki wiadomości e-mail – k. 36-38)

W dniu 19 sierpnia 2014 r. powód przesłał pozwanemu skorygowany projekt zgodny z uwagami powstałymi na spotkaniu stron. Poinformował, że rozstaw nowych słupów konstrukcyjnych nie ma znaczenia dla ilości stolików. Wskazał, że rozważy zastosowanie technologii z płyty warstwowej w miejsce słupów konstrukcyjnych. Pozwany e-mailem z dnia 19 sierpnia 2014 r. wskazał, że bardzo przeszkadzają mu słupy i prosi o rozważenie płyt warstwowych. Poinformował, że tego dnia były dokonane odwierty, a powód otrzyma stosowne dokumenty. W odpowiedzi powód e-mailem z dnia 20 sierpnia 2014 r. przesłał zmodyfikowany projekt i wskazał, że skonsultował pomysł wykonania dachu z płyt warstwowych z konstruktorem i wykonawcą, którzy uznali go za niewłaściwy pod względem sztuki budowlanej. Stwierdził nadto, że zaproponowane przez niego słupy nie przeszkadzają w ustalonym układzie stolików w restauracji. Pozwany e-mailem z dnia 20 sierpnia 2014 r. poinformował powoda, że czeka na wyniki geotechniczne gruntu i przekaże je powodowi. W dniu 21 sierpnia 2014 r. przesłał powodowi badania techniczne gruntu. W odpowiedzi powód e-mailem z dnia 25 sierpnia 2014 r. poinformował, iż badań wynika, że grunty są złym stanie, zatem konieczne będzie opracowanie projektu geotechnicznego. Powód e-mailem z dnia 28 sierpnia 2014 r. zapytał pozwanego, czy geotechnicy mogą skorygować swoje badania według zaleceń znajomej powoda, konstruktor J. G. (1). E-mailem z dnia 1 września 2014 r. powód zapytał pozwanego, czy dokonał jakichś ustaleń z geotechnikami i wskazał, że wykonał projekt konstrukcyjny, lecz potrzebuje jeszcze badania gruntowego, ew. projektu geotechnicznego. W odpowiedzi pozwany e-mailem z dnia 3 września 2014 r., wskazał że geotechnik nie zmieni już wykonanych badań. Z tego względu powód e-mailem z dnia 3 września 2014 r. poinformował pozwanego, że jego konstruktor wykonał projekt geotechniczny, który następnie powód przesłał powodowi w ciągu tygodnia. Projekt geotechniczny wykonała J. G. (1). E-mailem z dnia 12 września 2014 r. pozwany poinformował powoda, że nie może nawiązać z nim kontaktu telefonicznego, a do chwili obecnej nie otrzymał projektu. Powód e-mailem z dnia 15 września 2014 r. poinformował pozwanego, że projekt jest ukończony za wyjątkiem opracowania instalacji elektrycznej, co jest spowodowane niespodziewanym opóźnieniem ze strony projektanta elektryki. Wskazał, że deklarował przesłanie projektu w uprzednim tygodniu.

(dowody: wydruki wiadomości e-mail – k. 40-44, 126-128; dokumentacja badań podłoża gruntowego – k. 45-48; zeznania świadka J. G. (1) na rozprawie w dniu 20 lipca 2017 r.)

Pozwany e-mailem z dnia 15 września 2014 r. poinformował powoda, że w momencie składania zamówienia strony umówiły się na wykonanie projektu do 15 sierpnia 2014 r., zaś pozwany winien wiedzieć o konieczności wykonania badań gruntowych od początku. Pozwany wskazał, że będzie czekał na dostarczenie projektu do 17 września 2014 r., w przeciwnym razie rozwiąże umowę. Powód e-mailem z dnia 16 września 2014 r. przeprosił pozwanego za zaistniałe opóźnienie i poinformował, że przesłał projekt w czterech egzemplarzach w dniu 16 września 2014 r. Przesłany projekt składał się z następujących części: Projekt Zagospodarowania Terenu, Projekt Architektoniczny, Projekt Konstrukcyjny, Projekt (...) Elektrycznej, Projekt (...)O. W sporządzaniu każdej części projektu brały udział dwie osoby – projektant i sprawdzający. Projekt konstrukcyjny budowlano-wykonawczy został przez powoda wykonany w części budowlanej, nie sporządzono natomiast jego części wykonawczej. Projekt instalacji sanitarnej umieszczono w części nazwanej Projekt (...)O. Projekt (...) Pożarowej sporządzono w postaci rysunków architektonicznych. Projekt (...) Wentylacyjnej umieszczono na mapce architektonicznej na stronie 41-42 sporządzonego projektu.

(dowody: wydruki wiadomości e-mail – 131-132; projekt budowlany – zawartość koperty na k. 563; zeznania powoda P. W. na rozprawie w dniu 7 grudnia 2017 r.; zeznania świadka K. B. na rozprawie w dniu 8 czerwca 2017 r.)

W dniu 22 września 2014 r. pozwany przesłał powodowi uwagi do projektu, sporządzone przez firmę wykonawczą. Wskazał także, iż bardzo interesująca jest propozycja „bezsłupowa” w restauracji. Zgodnie z tymi uwagami, projekt wykonany przez powoda nie posiada podstawowych elementów, pozwalających na wycenę całego przedsięwzięcia. W odpowiedzi powód e-mailem z dnia 23 września 2014 r. poinformował pozwanego, że podmiot trzeci wszedł w jego kompetencje projektowe i odniósł się do wszystkich uwag, wskazanych przez firmę wykonawczą. Wskazał m.in., że w trakcie negocjacji strony przyjęły określone rozwiązanie budowlane, jednak ostatecznie strony zdecydowały się na pozostawienie słupów konstrukcyjnych wewnętrznych. Następnie pozwany e-mailem z dnia 24 września 2014 r. ustosunkował się do twierdzeń powoda, wskazując, że kilka firm wykonawczych zgodnie określiło, iż nie da się zrobić dokładnego kosztorysu na podstawie przesłanego przez powoda projektu. Podniósł również, że propozycja wykonawcy likwiduje konieczność zastosowania słupów wewnętrznych i eliminuje głębokie wykopy przy fundamencie istniejącego już budynku. Poinformował powoda, że upiera się przy rozwiązaniu bez słupów konstrukcyjnych. Alternatywny projekt wykonał architekt P. K. we współpracy z konstruktorem J. S.. Projekt ten nie zawierał koncepcji zastosowania słupów wewnętrznych konstrukcyjnych.

W odpowiedzi powód e-mailem z dnia 25 września 2014 r. wskazał, że pozwany przekazał wykonawcy projekt celem sporządzenia wyceny, który to projekt nie był wykonawczym, zaś do otrzymania pozwolenia na budowę nie jest wymagany projekt wykonawczy. Podkreślił również, iż przesłał pozwanemu projekt bez części wykonawczej z uwagi na to, że pozwanemu zależało na czasie, a jej sporządzenie jest pracochłonne. Poinformował pozwanego, że zleci wykonanie projektu wykonawczego dopiero w sytuacji, gdy będzie miał pewność, że jego praca nie pójdzie na marne. Nadto w ocenie powoda pozwany od początku znał technologię, w której powód konstruował projekt architektoniczny. Nadto po konsultacjach z konstruktorem powód doszedł do przekonania, że nowy budynek nie powinien opierać się na już istniejącej konstrukcji – z tego względu podjął decyzję o pozostawieniu słupów wewnętrznych. W ocenie powoda pozwany zgodził się na zastosowanie słupów wewnętrznych i dopiero po sporządzeniu gotowego projektu pozwany wskazał, że inne rozwiązanie jest korzystniejsze. Powód poinformował pozwanego, iż jest gotowy rozważyć konkretne pomysły firmy wykonawczej i zmodyfikować projekt. Wskazał, że spowoduje to dodatkowy koszt w wysokości 3 000 zł. W odpowiedzi pozwany e-mailem z dnia 26 września 2014 r. zapytał powoda, czy bez dodatkowych opłat zmieni projekt w zakresie likwidacji słupów wewnętrznych. Następnie powód e-mailem z dnia 26 września 2014 r. poprosił pozwanego o nadesłanie konkretnego pomysłu, według którego miałyby zmodyfikować wykonany przez siebie projekt. Pozwany w dniu 29 września 2014 r. przesłał uwagi do projektu. Powód e-mailem z dnia 29 września 2014 r. wskazał, że pomysł pozwanego jest ryzykowny, tego samego zdania są współpracujący z nim konstruktorzy. Powód zaproponował, by projekt konstrukcyjny wykonała firma wykonawcza, która weźmie odpowiedzialność za zastosowane rozwiązania. Wskazał, iż jeżeli firma wykonawcza sporządzi projekt jako załącznik do jego własnego projektu architektonicznego, to będzie on mógł stanowić część jego opracowania. Powód poinformował, iż jeśli pozwany weźmie na siebie koszty sporządzenia projektu wykonawczego, to on nie podwyższy ustalonej wcześniej ceny za projekt, mimo poniesienia dodatkowych kosztów. E-mailem z dnia 3 października 2014 r. powód poprosił pozwanego o przekazanie informacji, czy konstruktorzy współpracujący z pozwanym zdecydują się na swój projekt jako części całościowego opracowania powoda. Następnie powód wysłał pozwanemu e-mail w dniu 15 października 2014 r., w którym poinformował, iż od ponad dwóch tygodni nie otrzymał od niego żadnej wiadomości. Wskazał, iż jeżeli pozwany nie zdecyduje się na przedłożenie projektu celem otrzymania pozwolenia na budowę, powód obniży kwotę na fakturze o koszty wykonania projektu konstrukcyjnego wykonawczego oraz o koszty związane z ewentualnymi uzupełnieniami i konsultacjami, tj. o kwotę 4 000 zł netto.

(dowody: wydruki wiadomości e-mail – k. 135-150; zeznania świadka J. S. na rozprawie 26 października 2017 r.; zeznania świadka P. K. na rozprawie w dniu 26 października 2017 r.)

Pozwany pismem opatrzonym datą 16 października 2014 r. wezwał powoda do wykonania umowy poprzez dostarczenie kompletnego projektu budowlanego w nieprzekraczalnym terminie do 3 listopada 2014 r., w szczególności z uwzględnieniem założeń dotyczących rozbudowy S. bez zastosowania słupów zewnętrznych. W piśmie wskazał również, że przesłane przez powoda do tej pory dokumenty są niekompletne, nie zawierają Projektu wykonawczego, Projektu (...). Pozwany poinformował, iż w przypadku niedostosowania się do powyższego terminu

powód zostanie obciążony kosztami wykonawstwa zastępczego, zastrzegł sobie również prawo do odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie powoda.

(dowód: wezwanie do wykonania umowy – k. 154)

W odpowiedzi powód pismem z dnia 21 października 2014 r. poinformował pozwanego, że otrzymał on od niego projekt rozbudowy sali restauracyjnej zgodny z ustaleniami i łączącą strony umową. Wskazał również, iż do uzyskania pozwolenia na budowę nie jest wymagana dokumentacja w postaci projektu wykonawczego. Nadto poinformował pozwanego, że chciałby raz jeszcze sprawdzić projekt pod kątem zawartych w nim materiałów i wniesionych uwag, ewentualnie zmienić w zakresie rozwiązań centralnego ogrzewania. Poprosił pozwanego o przesłanie 4 egzemplarzy projektu. Wskazał, iż na życzenie pozwanego zleci wykonanie projektu wykonawczego konstrukcyjnego. Następnie pismem z dnia 5 listopada 2014 r. powód poinformował pozwanego, iż wystawił fakturę za wykonaną do tej pory usługę, zaś swoje wynagrodzenie pomniejszył o koszt wykonania projektu konstrukcyjnego wykonawczego, tj. o kwotę 4 000 zł netto. Ponownie zadeklarował gotowość wykonania projektu wykonawczego. Tego samego dnia wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 14 000 zł netto (17 220 zł brutto) z terminem płatności określonym jako 7 dni od daty wystawienia faktury. W odpowiedzi pozwany w e-mailu z dnia 25 listopada 2014 r. poinformował powoda, iż nie przyjmuje faktury VAT oraz że wyprosił pracownię projektową, by wykonała projekt bez zastosowania słupów konstrukcyjnych wewnętrznych, którego koszt określono na kwotę 7 000 zł, Poprosił powoda o deklarację, czy po wykonaniu przez inną firmę projektu będzie on w stanie „wkleić” odrębny projekt do swojego opracowania. Wskazał, że wynagrodzenie powoda będzie obniżone o 7 000 zł netto. W odpowiedzi na to powód e-mailem z dnia 26 listopada 2014 r. poinformował pozwanego, że wystawił fakturę za wykonaną pracę, a pozwany już po odebraniu projektu zamierzał zmienić przedmiot umowy oczekując całościowej zmiany założeń konstrukcyjnych. Zadeklarował, iż może uwzględnić projekt innego podmiotu w swojej dokumentacji projektowej

(dowód: pisma powoda – k. 155, 157; faktura VAT – k. 8; wydruk wiadomości e-mail – k. 150-152)

Pozwany pismem opatrzonym datą 3 grudnia 2014 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy dotyczącej opracowania wielobranżowego projektu budowlanego oraz wykonawczego na rozbudowę sali restauracji Sanatorium (...) z uwagi na zwłokę powoda w wykonaniu projektu – pozwany wskazał, że termin wykonania umowy upłynął z dniem 15 sierpnia 2014 r. Jako podstawę prawną odstąpienia od umowy pozwany wskazał art. 635 k.c. i art. 491 § 2 k.c. Pismo zawierające oświadczenie o odstąpieniu od umowy zostało powodowi doręczone w dniu 9 grudnia 2014 r.

(dowody: oświadczenie o odstąpieniu od umowy – k. 6; potwierdzenie odbioru – k. 338)

Pozwany pismem z dnia 2 września 2015 r. ponownie sporządził oświadczenie o odstąpieniu od umowy z uwagi na zwłokę powoda w wykonaniu wielobranżowego projektu budowlanego i wykonawczego oraz przesyłką kurierską odesłał powodowi sporządzony projekt w dniu 7 września 2015 r.

(dowody: oświadczenie o odstąpieniu od umowy – k. 158; zeznania prezesa zarządu pozwanego na rozprawie w dniu 10 maja 2018 r.; zeznania powoda P. W. na rozprawie w dniu 7 grudnia 2017 r.; protokół przekazania towaru – k. 159)

Sąd zważył, co następuje.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty, których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała, a zatem i Sąd nie znalazł ku temu podstaw, nadto mając na względzie zeznania świadków – K. B., J. G. (1), J. S., J. K., J. E., G. R. a także zeznania powoda P. W. i prezesa zarządu pozwanego, D. K..

Sąd w całości uznał za wiarygodne zeznania K. B., projektanta budowlanego współpracującego z powodem, ponieważ były one spójne i logiczne. Świadek w wyczerpujący sposób przedstawił proces sporządzenia projektu budowlanego, wskazał na konieczność dokonania badań gruntowych z uwagi na brak dokumentacji archiwalnej. Zeznał, iż jeśli zostałaby podjęta decyzja o rezygnacji z zastosowania wewnętrznych słupów konstrukcyjnych, miałyby to znaczący wpływ na zmianę projektu jako całości.

Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka J. G. (1), konstruktora współpracującego z powodem. Świadek wyjaśniła, iż projekt został wykonany zgodnie z zaakceptowaną przez pozwanego koncepcją architektoniczną, wskazała na motywy, które decydowały o zastosowaniu w projekcie słupów konstrukcyjnych wewnętrznych. Zeznała również, co znalazło swoje potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, że z uwagi na nagłący termin wykonania projektu zgodziła się samodzielnie sporządzić projekt geotechniczny. Świadek potwierdziła, iż pozwany zakwestionował otrzymany projekt po jego wykonaniu. Co więcej, zeznała, że dokumentacja dotycząca przylegającego budynku była bardzo skąpa, w świetle tego nie podjęłaby się sporządzenia projektu bez uwzględnienia wewnętrznych słupów podtrzymujących strop.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka J. S., który brał udział w stworzeniu alternatywnego projektu budowlanego dla pozwanego, bowiem korespondowały one ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Zeznał on, iż sporządził projekt wraz z J. K., zaś w tym projekcie nie zastosowano słupów wewnętrznych. Świadek wskazał, iż nie zapoznał się z projektem sporządzonym przez powoda i nie może wypowiedzieć się co do tego, czy przesłana pozwanemu dokumentacja była kompletna. Z tego względu walor dowodowy zeznań tego świadka był stosunkowo niewielki.

W ocenie Sądu nie było podstaw do odmowy nadania waloru wiarygodności zeznaniom świadka J. K., architekta, który na zlecenie pozwanego wykonał alternatywny projekt budowlany. Co istotne, świadek ten zeznał, że projekt wykonawczy można sporządzić już po otrzymaniu pozwolenia na budowę, co było zbieżne ze stanowiskiem strony powodowej. Relevantne wydaje się być również to, iż świadek wskazał, że za wykonanie projektu otrzymał wynagrodzenie w przedziale 20 000 a 30 000 zł.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. E., pracownicy pozwanego, która zeznała, iż słyszała rozmowę między powodem a prezesem zarządu pozwanego odnośnie zastosowania w projekcie wewnętrznych słupów konstrukcyjnych. Pewne wątpliwości budzi jednak to, iż – jak zeznał świadek G. R. – on także był przy tej rozmowie, zaś J. E. nie wspomniała o jego obecności. Niemniej jej zeznania były zbieżne z zeznaniami świadka G. R. co do stanowiska D. K., wyrażonego w trakcie rozmowy z powodem.

Sąd jako wiarygodne ocenił również zeznania świadka G. R., pracownika pozwanego, który zeznał, iż ostatecznie D. K. przystał na propozycję powoda, by w projekcie budowlanym zastosować wewnętrzne słupy konstrukcyjne dla podtrzymania stropu. Wskazał on także, co było zbieżne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, że pozwany zwrócił się do podmiotu trzeciego celem zlecenia wykonania alternatywnego projektu budowlanego. Świadek zeznał także, co istotne dla meritum sprawy, iż powodem zlecenia wykonania projektu budowlanego innej firmie była cena, ustalona na poziomie 18 000 zł. Co ważne, podmiot, któremu zlecono wykonanie alternatywnego projektu budowlanego miał również zająć się wykonaniem projektu basenu na terenie sanatorium.

Sąd dał również wiarę zeznaniom powoda P. W., jako zgodnym z przedłożonymi przez powoda dokumentami. Powód w sposób bardzo wyczerpujący przedstawił prowadzone między stronami negocjacje, fakt ostatecznego zaakceptowania przez powoda przyjętej koncepcji konstrukcyjnej a także zawartość i kompletność przekazanego pozwanemu projektu budowlanego. Zeznał, iż przesłany pozwanemu projekt budowlany nie zawierał projektu wykonawczego.

Zeznania prezesa zarządu pozwanego co do zasady również nie budziły wątpliwości. Jednakże Sąd nie dały im wiary w zakresie tego, iż strony klarownie ustaliły termin wykonania przez powoda dzieła na 11 lipca 2014 r. Nie ulega wątpliwości, co znajduje swoje odzwierciedlenie w obszernej korespondencji e-mailowej, iż powód od początku wskazywał, iż termin ten nie jest realny, a strony prowadziły negocjacje co do ostatecznej wersji projektu na długo po tej dacie. D. K. zeznał także, iż w rozmowie ustalili m.in. to, że projekt nie może zawierać słupów wewnętrznych, jednakże w dalszej części przesłuchania przyznał, iż przystał na propozycję powoda zastosowania słupów konstrukcyjnych. Co więcej, z jego zeznań wynika z jednej strony, że kierując do powoda wezwanie do wykonania umowy chciał otrzymać kompletny projekt bez uwzględnienia słupów wewnętrznych (co jest zbieżne z treścią pisma), z drugiej zaś – że jego intencją było otrzymanie od powoda kompletnego projektu niezależnie od zastosowanej koncepcji konstrukcyjnej. Jest to o tyle istotne, iż powód odpowiadając na wezwanie do wykonania

umowy odmówił sporządzenia projektu wykonawczego, uwzględniającego wersję bez słupów wewnętrznych, bowiem spowodowałoby to konieczność daleko idącej modyfikacji całego projektu budowlanego.

Na rozprawie w dniu 19 maja 2018 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczności wskazane w sprzeciwie od nakazu zapłaty (tj.: czy załączone do sprzeciwu dokumenty i nagranie na płycie (...) w postaci dokumentacji projektowej otrzymanej przez pozwanego od powoda stanowiły kompletny projekt do jakiego wykonania zobowiązał się zgodnie z umową powód w e-mailu z dnia 10 czerwca 2014 r. a w szczególności czy w tych dokumentach znajduje się Projekt Zagospodarowania Terenu, Projekt Architektoniczny Budowlany, Projekt Konstrukcyjny Budowlano-Wykonawczy, Projekt (...) Elektrycznej, Projekt (...) Sanitarnej, Projekt (...) Pożarowej, Projekt (...) Wentylacyjnej, uzgodnienia projektu, a także na okoliczność czy technologicznie istniała możliwość wykonania projektu w technologii bez słupów nośnych na czym od samego początku zależało pozwanemu, ewentualnych braków dokumentacji, oceny czy rozwiązania projektowe zastosowane przez powoda prowadziły do nadmiernego zwiększenia kosztów budowy) a także w piśmie z dnia 22 marca 2017 r. (by biegły wskazał, czy projekt znajdujący się na załączonej płycie CD jest zgodny ze sztuką budowlaną oraz obowiązującymi przepisami prawa, w szczególności prawa budowlanego, czy możliwe było wykonanie projektu bez zastosowania słupów wewnętrznych).

Jak stanowi art. 278 § 1 k.p.c., w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Nie ulega zatem wątpliwości, iż potrzeba powołania biegłego zachodzi jedynie w tych przypadkach, które wymagają fachowego zaopiniowania. Warto w tym miejscu podkreślić różnicę między funkcją dowodu z zeznań świadka oraz dowodu z opinii biegłego. W obu tych wariantach istotą jest skorzystanie z cudzych wiadomości dla celów procesowych, jednakże zadaniem świadka jest przedstawienie jego spostrzeżeń do co faktów, zaś biegły powinien fakty te ocenić w oparciu o specjalistyczną wiedzę. Trzeba podkreślić, iż rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej (wyr. SN z dnia 29 czerwca 2010 r., III CSK 255/09, L.), ani rozstrzyganie zagadnień prawnych (wyr. SN z dnia 7 kwietnia 2010 r., II PK 300/09, L.; wyr. SN z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, L.). Zadaniem biegłego nie jest również poszukiwanie dowodów o okoliczności mających uzasadniać argumentację stron procesu, lecz dokonanie oceny przedstawionego mu materiału z perspektywy posiadanej wiedzy naukowej, technicznej czy branżowej i przedstawienie sądowi wniosków umożliwiających poczynienie właściwych ustaleń faktycznych i właściwą oceną prawą zdarzeń (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 października 2016 r., I ACa 432/16, L.). Wymaga zatem podkreślenia, iż ustalenie stanu faktycznego sprawy nie należy do zadań biegłych sądowych. Jak wskazał Sąd Najwyższy, biegły winien udzielić sądowi na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia życiowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia o oceny okoliczności sprawy, a przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie może stanowić drogi do uzupełnienia przez stronę materiału dowodowego, w sytuacji, gdy jest on niekompletny bądź nieprzekonujący dla sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003 r., IV CKN 1763/00, L.).

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy podkreślić, że okoliczności, wskazane w sprzeciwie, na które miałyby wydać opinię biegły (tj. czy załączone do sprzeciwu dokumenty i nagranie na płycie (...) w postaci dokumentacji projektowej otrzymanej przez pozwanego od powoda stanowiły kompletny projekt do jakiego wykonania zobowiązał się zgodnie z umową powód w e-mailu z dnia 10 czerwca 2014 r. a w szczególności czy w tych dokumentach znajduje się Projekt Zagospodarowania Terenu, Projekt Architektoniczny Budowlany, Projekt Konstrukcyjny Budowlano-Wykonawczy, Projekt (...) Elektrycznej, Projekt (...) Sanitarnej, Projekt (...) Pożarowej, Projekt (...) Wentylacyjnej, uzgodnienia projektu, a także na okoliczność czy technologicznie istniała możliwość wykonania projektu w technologii bez słupów nośnych na czym od samego początku zależało pozwanemu, ewentualnych braków dokumentacji, oceny czy rozwiązania projektowe zastosowane przez powoda prowadziły do nadmiernego zwiększenia kosztów budowy) nie stanowią w rzeczywistości okoliczności, których wyjaśnienie wymagałoby wiedzy specjalnej. W istocie nie było trudnym zagadnieniem ustalenie, czy przekazany pozwanemu projekt budowlany zawierał wszystkie części składowe, wymienione w e-mailu powoda z dnia 10 czerwca 2014 r. Co więcej, na tę okoliczność zeznawał P. W. i w sposób nie budzący wątpliwości wyjaśnił, dodatkowo ze

wskazaniem numerów stron projektu, w których jego miejscach znajdują się wszystkie potrzebne elementy. Z kolei fragment podanej przez pozwanego tezy dowodowej w zakresie technologicznej możliwości wykonania projektu bez zastosowania słupów nośnych w ocenie Sądu w istocie sprowadzał się do merytorycznego zakwestionowania wybranej przez powoda koncepcji. Zeznania świadków potwierdziły, że w rzeczywistości na taką koncepcję zdecydował się pozwany, zlecając wykonanie projektu podmiotowi trzeciemu, nie miało to jednak żadnego znaczenia dla meritum niniejszego sporu, bowiem sam fakt odmiennej wizji powoda co do sposobu wykonania projektu nie może stanowić podstawy do kwestionowania zasadności dochodzonego przez niego wynagrodzenia w sytuacji, gdy pozwany ostatecznie zaufał powodowi co do jego koncepcji na projekt budowlany. Co do ostatniej okoliczności, wskazanej w tezie dowodowej w sprzeciwie od nakazu zapłaty (tj. ewentualnych braków w dokumentacji projektowej) trzeba odnieść powyższe rozważania prawne, które Sąd Rejonowy w pełni podziela – zadaniem biegłego sądowego nie jest poszukiwanie „ewentualnych” wad czy błędów wykonanego dzieła, bowiem doprowadziłoby to do wyręczenia strony pozwanej w zakresie szczegółowego określenia jakie – jest zdaniem – były wady projektu budowlanego. Podobnie rzecz się miała co do rozszerzenia biegłemu tezy dowodowej, żądanej przez pozwanego w piśmie z dnia 22 marca 2017 r. – w istocie celem tak postanowionej tezy przez pozwanego było zweryfikowanie przez biegłego zgodności z przepisami prawa sporządzonego projektu budowlanego. Zgodnie jednak z zasadą iura novit curia, co do zasady przepisy prawa ich stosowanie nie podlegają dowodzeniu, również w drodze opinii biegłego sądowego. Przyjmuje się, że wiadomości specjalne nie powinny być wiadomościami prawniczymi, czy też z zakresu zasad prawnych lub zasad ich wykładni. Tego typu wiedza powinna być znana organowi procesowemu i bezpośrednio przez niego stosowana przy rozstrzygnięciu sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 203/98). W wyroku z dnia 20 stycznia 1970 r. (II PR 18/69, L.) Sąd Najwyższy stwierdził, że biegły nie może wyręczać sądu w dokonywaniu ustaleń, do czego nie jest ani powołany, ani może nie mieć kwalifikacji.

Na marginesie należy wskazać, iż na rozprawie w dniu 7 grudnia 2017 r. zobowiązano pełnomocników stron, by mając na względzie prowadzone postępowanie dowodowe rozważyli czy podtrzymują wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i sformułowali ostateczną tezę dowodową pod rygorem przyjęcia, iż strony pozostają przy uprzednio złożonych wnioskach dowodowych. Strona pozwana nie skorzystała z możliwości „doprecyzowania” wskazanej przez siebie tezy dowodowej.

Przechodząc do właściwych rozważań prawnych, należy wskazać, iż bezsprzecznie strony łączyła umowa o dzieło w postaci wykonania wielobranżowego projektu budowlanego. W ujęciu kodeksu cywilnego umowa o dzieło jest umową, przez którą przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, zamawiający zaś zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia. Umowa o dzieło kreuje zobowiązanie rezultatu. Strony umowy o dzieło zmierną do osiągnięcia oznaczonego i konkretnego skutku, jakim jest wykonanie dzieła. Zachowanie należytej staranności przy wykonywaniu dzieła nie wystarcza dla prawidłowego spełnienia świadczenia przez przyjmującego zamówienie, jeżeli skutek w postaci wykonania dzieła nie został osiągnięty. Zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła stanowi element charakterystyczny umowy o dzieło, pozwalający odróżnić ją od innych umów zaliczanych w ramach typologii kodeksowej do kategorii świadczenia usług.

Pojęcie dzieła nie zostało zdefiniowane w kodeksie cywilnym, a ustalenie ścisłego desygnatu tego terminu pozostawiono doktrynie i orzecznictwu sądowemu. W doktrynie wskazuje się, że dzieło jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej ma następujące cechy:

1. o charakterze materialnym względnie niematerialnym ucieleśnionym materialnie;
2. dostatecznie oznaczony, zindywidualizowany;
3. samoistny;
4. obiektywnie możliwy do osiągnięcia.

W typowej postaci wykonanie dzieła polega na uzyskaniu rezultatu materialnego polegającego na wytworzeniu rzeczy nowej, dokonaniu zmian w istniejącej już rzeczy, w tym na naprawie, przerobieniu (ulepszeniu lub przystosowaniu

do innego przeznaczenia) względnie rozbudowie (połączeniu z innymi rzeczami, dodaniu części składowych lub przynależności) – P. D., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. zobowiązania. Część szczegółowa, pod red. J. G., (...), 2017.

Rezultatem umowy o dzieło zawartej między stronami miało być wykonanie projektu budowlanego sali restauracyjnej sanatorium w C.. Pozwany w drodze wiadomości e-mail z dnia 8 lipca 2014 r. zlecił powodowi sporządzenie projektu po uprzednich ustaleniach dotyczących wynagrodzenia powoda – ostatecznie strony zgodziły się na sztywną kwotę 18 000 zł, co pozwala na określenie wynagrodzenia powoda jako ryczałtowego, o którym mowa w art. 632 k.c. – wyraża on zasadę niezmienności wynagrodzenia i braku zależności między jego wysokością a rozmiarem i kosztem wykonanych prac. Przyjmuje się, że w razie niewykonania przez przyjmującego zlecenie wszystkich robót, za które w umowie określone zostało wynagrodzenie ryczałtowe, podlega ono proporcjonalnemu obniżeniu, stosownie do zakresu niewykonanej części, co nie przekreśla ryczałtowego charakteru tego wynagrodzenia (wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2015 r., II CSK 389/14, L.; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 29 stycznia 1985 r., II CR 494/84, L.).

Wymogi, które powinien spełniać projekt budowlany, określone są w art. 34 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz.U. Nr 89 poz. 414 z późn.zm.). Ust. 3 tego przepisu stanowi, iż projekt budowlany powinien zawierać: 1) projekt zagospodarowania działki lub terenu, sporządzony na aktualnej mapie, obejmujący: określenie granic działki lub terenu, usytuowanie, obrys i układy istniejących i projektowanych obiektów budowlanych, sieci uzbrojenia terenu, sposób odprowadzania lub oczyszczania ścieków, układ komunikacyjny i układ zieleni, ze wskazaniem charakterystycznych elementów, wymiarów, rzędnych i wzajemnych odległości obiektów, w nawiązaniu do istniejącej i projektowanej zabudowy terenów sąsiednich; 2) projekt architektoniczno-budowlany, określający funkcję, formę i konstrukcję obiektu budowlanego, jego charakterystykę energetyczną i ekologiczną oraz proponowane niezbędne rozwiązania techniczne, a także materiałowe, ukazujące zasady nawiązania do otoczenia, a w stosunku do obiektów budowlanych, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 4 - również opis dostępności dla osób niepełnosprawnych; 3) stosownie do potrzeb - w przypadku drogi krajowej lub wojewódzkiej, oświadczenie właściwego zarządcy drogi o możliwości połączenia działki z drogą, zgodnie z przepisami o drogach publicznych; 4) w zależności od potrzeb, wyniki badań geologiczno-inżynierskich oraz geotechniczne warunki posadowienia obiektów budowlanych; 5) informację o obszarze oddziaływania obiektu. Z kolei w Rozporządzeniu Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego z dnia 25 kwietnia 2012 r. (Dz.U. z 2012 r. poz. 462 z późn. zm.) określono szczegółowy zakres i formę projektu budowlanego, przy uwzględnieniu zawartości projektu budowlanego w celu zapewnienia czytelności danych oraz szczegółowe zasady ustalania geotechnicznych warunków posadawiania obiektów budowlanych, uwzględniając przydatność gruntów na potrzeby projektowanego obiektu i jego charakteru oraz zakwalifikowania go do odpowiedniej kategorii geotechnicznej. § 7 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi, iż wymagania dotyczące projektu zagospodarowania działki lub terenu i projektu architektoniczno-budowlanego należy spełnić z zachowaniem przepisu art. 34 ust. 2 ustawy Prawo budowlane, uwzględniając w szczególności właściwości danego obiektu budowlanego, takie jak przeznaczenie, sposób użytkowania, usytuowanie, rozmiary, sposób i zakres oddziaływania na otoczenie i złożoność rozwiązań technicznych oraz rodzaj i specyfikę obiektu budowlanego.

Powód w e-mailu z dnia 10 czerwca 2014 r. przedstawił pozwanemu dwie oferty projektowe, z których każda zawierała sporządzenie w ramach wielobranżowego projektu budowlanego następujących elementów - Projekt Zagospodarowania Terenu, Projekt Architektoniczny Budowlany, Projekt Konstrukcyjny Budowlano-Wykonawczy, Projekt (...) Elektrycznej, Projekt (...) Sanitarnej, Projekt (...).

Początkowo pozwany wskazywał, by ostateczny termin wykonania dzieła ustalić na 11 sierpnia 2014 r., z kolei powód określił ten termin jako „szalony” z uwagi na okres wakacyjny. Pozwany nie kontynuował wątku ścisłego określenia terminu, w którym chciałby otrzymać gotowy projekt, przez długi czas. Następnie przez długi czas w drodze korespondencji e-mailowej strony ustalały szczegóły projektu. Jednym z zasadniczych problemów w przedmiotowej sprawie była koncepcja architektoniczna powoda, zgodnie z którą dla bezpieczeństwa i trwałości konstrukcji należało zastosować słupy konstrukcyjne wewnętrzne. Początkowo pozwany werbalizował wątpliwości z tym związane, wskazując na potrzebę maksymalnego zwiększenia powierzchni użytkowej. Ostatecznie jednak, co

wynika z przedłożonych wiadomości e-mail, D. K. przystał na koncepcję powoda. Miało to miejsce w dniu 20 sierpnia 2014 r., kiedy to w odpowiedzi na wiadomość powoda, iż inne rozwiązane w zakresie utrzymania stropu wydają mu się niewłaściwe, pozwany odpowiedział, iż „ale jak inaczej nie można - OK”. Nie ulega wątpliwości, iż odnosiło się to właśnie do koncepcji zastosowania wewnętrznych słupów konstrukcyjnych. Znalazło to swoje potwierdzenie w zeznaniach świadków, szczególnie G. R. (zeznał, iż ostatecznie strona pozwana zaakceptowała pomysł powoda), jak również prezesa zarządu pozwanego – D. K.. Nie ulega w świetle tego wątpliwości, iż wbrew temu, co zdawał się w toku postępowania twierdzić pozwany, przedmiotem umowy było wykonanie projektu, obejmującego koncepcję architektoniczną, związaną z zastosowaniem wewnętrznych słupów konstrukcyjnych. Podkreślenia wymaga, iż nie miał racji pozwany wskazując w mailu z dnia 15 września 2014 r., a także w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy, że powód winien sporządzić projekt budowlany w terminie do 15 sierpnia 2014 r., skoro po tej dacie strony dokonywały ustaleń w zakresie istotnych elementów projektu budowlanego. We wskazanym wyżej mailu pozwany poinformował powoda, iż jako ostateczny termin dostarczenia mu projektu określił datę 17 września 2014 r. i ten właśnie termin należy w ocenie Sądu przyjąć za właściwie ustalony termin wykonania dzieła między stronami, tym bardziej, iż powód tej okoliczności nie kwestionował i poinformował e-mailem z dnia 16 września 2014 r., że tego dnia wysłał pozwanemu wykonany projekt.

Pozwany po zapoznaniu się z projektem powoda wskazał, że skonsultował się z podmiotem trzecim i poinformował powoda, że nadesłany projekt nie zawiera projektu wykonawczego. Powód tę okoliczność przyznał, wskazując w dalszym toku korespondencji, iż z uwagi na nagłący termin w sporządzonym projekcie budowlanym, w części Projektu Konstrukcyjnego Budowlano-Wykonawczego nie zamieścił projektu wykonawczego. Zostało to potwierdzone zeznaniami P. W., jak również zawnioskowanych świadków. Jednocześnie jednak powód zadeklarował, iż jest w stanie sporządzić dla pozwanego dodatkowo projekt wykonawczy, na co pozwany odpowiedział sugestią, by powód wykonał projekt wykonawczy na własny koszt, jednakże z uwzględnieniem zmiany koncepcji w zakresie likwidacji słupów wewnętrznych. W ocenie Sądu słusznie wskazywał powód, że uczynienie zadość takiemu żądaniu oznaczałoby radykalną zmianę całego projektu, ponieważ stało w sprzeczności z poprzednimi ustaleniami, zgodnie z którymi pozwany wyraził zgodę na zastosowanie takiej konstrukcji – w istocie stanowiło żądanie sporządzenia projektu wykonawczego w oparciu o inne założenia. Z tego względu pismo pozwanego, w którym żąda przesłania kompletnego projektu budowlanego i wykonawczego do dnia 3 listopada 2014 r. było nieuzasadnione i nie stanowiło wezwania do zmiany sposobu wykonania dzieła w przypadku wykonywania go w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową (art. 636 § 1 k.c.). W rzeczy samej sprzecznym z łączącą strony umową było żądanie diametralnej zmiany projektu o rozwiązania, których wcześniej strony nie przewidywały. Powód wystawił fakturę VAT, informując wcześniej, iż w związku z brakiem sporządzonego projektu wykonawczego, obniży swoje wynagrodzenie z kwoty 18 000 zł netto do 14 000 zł, tym samym wyceniając wartość projektu wykonawczego na kwotę 4 000 zł. Pozwany – jak twierdził – faktury nie przyjął i pismem z dnia 3 grudnia 2014 r. sporządził oświadczenie o odstąpieniu od umowy, wskazując na zwłokę powoda w wykonaniu dzieła, swoje prawo uzasadniając regulacją art. 635 k.c. i art. 491 § 2 k.c.

Zgodnie z art. 635 k.c., jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Uprawnienie do odstąpienia od umowy o dzieło, uregulowane w komentowanym przepisie, w istotny sposób różni się od uprawnienia do odstąpienia od umowy wzajemnej w razie zwłoki, uregulowanego w art. 491 k.c. Po pierwsze, w świetle art. 635 k.c. zamawiający może odstąpić od umowy, mimo że termin spełnienia świadczenia polegającego na wykonaniu dzieła jeszcze nie nadszedł (a więc przyjmujący nawet nie mógł jeszcze popaść w zwłokę). Po drugie, możliwość odstąpienia od umowy o dzieło na podstawie art. 635 k.c. nie jest uzależniona od tego, czy brak prawdopodobieństwa wykończenia dzieła w czasie umówionym jest skutkiem okoliczności, za które przyjmujący zamówienie ponosi odpowiedzialność. Zamawiający może więc odstąpić od umowy nawet wówczas, gdy opóźnienie nie jest skutkiem braku należytej staranności przyjmującego zamówienie. Po trzecie, zamawiający może odstąpić od umowy o dzieło na podstawie art. 635 k.c. bez wyznaczenia terminu dodatkowego do wykonania dzieła. Orzecznictwo przyjmuje, że dla możliwości wykonania prawa odstąpienia na podstawie art. 635 k.c. nie są istotne przyczyny, dla których wykonawca opóźnia się z wykonaniem robót. Oznacza to, iż zagrożenie, że dzieło nie zostanie wykonane w terminie, uprawniające do

skorzystania z prawa odstąpienia, nie musi być skutkiem okoliczności, za które przyjmujący zamówienie ponosi odpowiedzialność, w przypadku zaś wykonania prawa odstąpienia po upływie terminu wykonania dzieła, możliwe jest skorzystanie przez zamawiającego z uprawnienia do odstąpienia od umowy nawet wtedy, gdy wykonawca nie popada w zwłokę. Istotne jest jednak, aby zagrożenie lub uchybienie terminowości wykonania dzieła nie wynikało z przyczyn leżących po stronie zamawiającego, polegających na braku jego współdziałania w wykonaniu dzieła (wyrok SN z dnia 21 września 2006 r., I CSK 129/06, L.). Zdaniem Sądu Najwyższego w takiej sytuacji w ogóle nie można mówić o opóźnieniu po stronie przyjmującego zamówienie, warunkującym możliwość odstąpienia od umowy przez zamawiającego (podobnie wyrok SN z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 182/11, L.). Brak współdziałania zamawiającego, wyłączający możliwość odstąpienia na podstawie art. 635 k.c., polegać może np. na nieudzieleniu przez zamawiającego niezbędnych wskazówek dotyczących sposobu wykonania dzieła lub niedostarczeniu materiałów przez zamawiającego, jeżeli był do tego zobowiązany.

Wymaga jednakże podkreślenia, iż trudno w przedmiotowej sprawie mówić o tym, by zaktualizowała się przesłanka, przewidziana w art. 635 k.c. – strony w toku negocjacji nad projektem kilkakrotnie wprowadzały do niego różnorakie modyfikacje, zatem – jak wskazano powyżej – ostateczny termin wykonania dzieła określili na 17 września 2014 r. W tej dacie pozwany otrzymał od powoda przesyłką kurierską wykonany projekt budowlany. Następnie pozwany, który przekazał ten projekt podmiotowi trzeciemu, poinformował powoda, iż firma wykonawcza wskazała na możliwość odmiennej koncepcji konstrukcyjnej. Dopiero po pewnym czasie pozwany poinformował powoda, że przesłany projekt jest niekompletny i brakuje w nim tzw. projektu wykonawczego. Z tego względu zasadnym jest ocena, że pozwany dzieło w postaci projektu budowlanego odebrał, zaś w istocie jego zamiarem była modyfikacja wcześniej przyjętej koncepcji architektonicznej. Art. 643 k.c. stanowi, iż zamawiający jest obowiązany odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem. Odebranie dzieła należy uznać za jednostronną czynność prawną zamawiającego, połączoną z dorozumianym przejawem woli przejęcia dzieła i uznania świadczenia za wykonane. Odbiór dzieła może przejawiać się w sposób dorozumiany, nawet mimo braku sporządzenia wymaganego przez umowę pisemnego protokołu odbioru, jeżeli czynności faktyczne podejmowane przez zamawiającego pozwalają na przyjęcie dorozumianego odbioru (tak wyrok SN z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 21/12, L.). W tej perspektywie uznać należy, iż skoro dzieło zostało odebrane, to po stronie pozwanego nie zaistniała możliwość skorzystania z prawa, o którym mowa w art. 635 k.c. Trzeba podkreślić, iż po odebraniu dzieła ochrona zamawiającego realizuje się wyłącznie na podstawie przepisów o rękojmi za wady dzieła (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 listopada 2015 r, I ACa 728/15, L.). Przesłanką wskazaną w art. 635 k.c. jest wszak obiektywne nieprawdopodobieństwo, że przyjmujący dzieło zdoła je ukończyć w czasie umówionym. Sąd przychylił się do stanowiska powoda, iż wezwanie do wykonania umowy, zawarte w piśmie pozwanego z dnia 16 października 2014 r. i ustalenie nowego terminu na wykonanie dzieła nie było w istocie dla P. W. wiążące, ponieważ w piśmie tym pozwany zażądał kompletnego projektu budowlanego wraz z projektem wykonawczym, jednakże bez zastosowania koncepcji słupów konstrukcyjnych wewnętrznych. Jak wykazano powyżej, przedmiotem zawartej umowy był zgoła odmienny pomysł, na który pozwany ostatecznie wyraził zgodę. Trudno zatem przyjąć, że powoda obowiązywał nowy termin na wykonanie dzieła, tj. 3 listopada 2014 r. Co więcej, powód w odpowiedzi na pismo powoda, wzywające do wykonania umowy, klarownie przedstawił swoje racje i zadeklarował gotowość wykonania dla pozwanego projektu wykonawczego na podstawie już sporządzonego projektu budowlanego. Nie doszło do tego z uwagi na to, iż w międzyczasie pozwany radykalnie zmienił koncepcję architektoniczną sali restauracyjnej i zlecił wykonanie projektu budowlanego innemu podmiotowi. W tym świetle trudno mówić nie tylko o zawinieniu, lecz także o jakimkolwiek opóźnieniu po stronie powoda. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę na przepis art. 639 k.c., zgodnie z którym zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeśli przyjmujący zamówienie był gotów je odebrać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Z pewnością regulacja ta odpowiada przedmiotowej sprawie w zakresie projektu wykonawczego, który powód był gotów wykonać. Konieczną przesłanką, która musi być spełniona, by zaktualizowało się uprawnienie pozwanego do odstąpienia od umowy, jest „czas umówiony” na wykonanie dzieła. Pozwany co prawda wskazał powodowi nowy termin na wykonanie „kompletnego” projektu wykonawczego, jednakże jednocześnie zażądał de facto sporządzenia zupełnie nowego dzieła z uwagi na zmianę koncepcji w zakresie zastosowania słupów wewnętrznych konstrukcyjnych.

Pozwany obok omówionego powyższej art. 635 k.c., w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy wskazał na art. 491 § 2 k.c. Stanowi on, iż jeżeli świadczenia obu stron są podzielne, a jedna ze stron dopuszcza się zwłoki tylko co do części świadczenia, uprawnienie do odstąpienia od umowy przysługujące drugiej stronie ogranicza się, według jej wyboru, albo do tej części, albo do całej reszty niespełnionego świadczenia. Strona ta może także odstąpić od umowy w całości, jeżeli wykonanie częściowe nie miałoby dla niej znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez nią cel umowy, wiadomy stronie będącej w zwłoce. Interpretacja treści oświadczenia o odstąpieniu od umowy zdaje wskazywać na to, że pozwany skorzystał z uprawnienia, o którym mowa w zdaniu drugim tego przepisu. Jak wynika z § 1 w/w przepisu, aby odstąpić od umowy, wierzyciel musi jednak uprzednio wyznaczyć dłużnikowi dodatkowy termin do spełnienia świadczenia, z zastrzeżeniem, że bezskuteczny upływ tego terminu uprawnia go do odstąpienia od umowy. Zauważyć wypada, że wierzyciel może wyznaczyć drugiej stronie dodatkowy termin z zastrzeżeniem odstąpienia dopiero wtedy, gdy dojdzie już do zwłoki. Jak wykazano już powyżej, wezwanie pozwanego do wykonania umowy, zawarte w piśmie z dnia 16 października 2014 r., nie stanowiło w istocie wyznaczenia dodatkowego terminu do spełnienia świadczenia, bowiem było żądaniem radykalnie odmiennego dzieła. Pozwany, powołując się na art. 491 § 2 k.c., w sposób pośredni przyznał, że w jego ocenie powód popadł w zwłokę jedynie co do części świadczenia, tj. sporządzenia tzw. projektu wykonawczego. Wierzyciel ma co do zasady prawo do odstąpienia od całości umowy w sytuacji, gdy wykonanie częściowe nie ma dla wierzyciela znaczenia. Nie wystarczy tu jednak subiektywne wrażenie wierzyciela - ów brak znaczenia musi bowiem wynikać albo z właściwości zobowiązania, albo ze względu na wiadomy drugiej stronie cel umowy.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie zaistniała przesłanka, uzasadniająca odstąpienie od umowy w całości na podstawie art. 491 § 2 k.c. Nie ulega wątpliwości, iż celem zawarcia przez pozwanego z powodem umowy o wykonanie projektu budowlanego było następnie uzyskanie na jego podstawie pozwolenia na budowę, a w dalszej kolejności zrealizowanie inwestycji w oparciu o rozwiązania w nim ujęte. Przepisy prawa budowlanego (głównie art. 34 ustawy Prawo budowlane), jak również Rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego nie określają, iż immanentnym elementem projektu budowlanego jest tzw. projekt wykonawczy. Prawo budowlane nie posługuje się tym pojęciem i zawiera rozwiązania, które w swoich założeniach mają na celu zapewnienie zgodności realizacji robót z projektem budowlanym, a nie stosowanymi w praktyce projektami wykonawczymi. Wypada w tym miejscu zwrócić uwagę na art. 647 k.c., zgodnie z którym w przypadku różnic między projektem budowlanym a projektem wykonawczym wykonawca budowlany ma obowiązek wykonać roboty zgodnie z projektem budowlanym. Trzeba nadmienić, że w praktyce wykonawstwa budowlanego dokonywanie zmian lub odstępstw od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę jest zjawiskiem dość częstym, gdyż na etapie projektowania nie sposób przewidzieć wszystkich okoliczności i zdarzeń, które mogą wystąpić w trakcie realizacji inwestycji. Zakres i treść projektu budowlanego powinny być dostosowane do specyfiki i charakteru obiektu oraz stopnia skomplikowania robót budowlanych i powinny uwzględniać w szczególności cechy danego obiektu budowlanego, takie jak przeznaczenie, sposób użytkowania, usytuowanie, złożoność rozwiązań technicznych oraz rodzaj i specyfikę obiektu. Jeżeli w trakcie wykonywania robót budowlanych, po zatwierdzeniu projektu budowlanego, zajdzie konieczność dokonywania zmian lub odstępstw, projektant może tego dokonać, mając na względzie uzasadniony interes zamawiającego. Kwalifikacji, czy zamierzone odstąpienie jest istotne, czy nie dokonuje projektant (art. 36a ust. 6 ustawy Prawo budowlane). Pojęcie „projektu wykonawczego” zawarte zostało w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 2 września 2004 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno-użytkowego (Dz.U.2004 nr 202 poz. 2072). Dokumentacja projektowa, powszechnie nazywana „projektem wykonawczym” stanowi niejako rozwinięcie i uzupełnienie projektu budowlanego, nie jest zaś jego elementem.

Należy zwrócić uwagę, iż powód – składając pozwanego w e-mailu z dnia 10 czerwca 2014 r. dwie oferty, poinformował jednocześnie, że obydwie uwzględniają sporządzenie w ramach wielobranżowego projektu budowlanego: Projektu Zagospodarowania Terenu, Projektu Architektonicznego Budowlanego, Projektu Konstrukcyjnego Budowlano-Wykonawczego, Projektu (...) Elektrycznej, Projektu (...) Sanitarnej, Projektu (...) Pożarowej, Projektu (...) Wentylacyjnej. Natomiast na projekt budowlany, sporządzony przez powoda, składały się – Projekt

Zagospodarowania Terenu, Projekt Architektoniczny, Projekt Konstrukcyjny, Projekt (...) Elektrycznej, Projekt (...). O. Zarzuty strony pozwanej polegały na tym, iż przekazany jej projekt budowlany nie zawierał projektu wykonawczego, jak również projektu instalacji sanitarnej, pożarowej i wentylacyjnej. Odpowiadając na te zarzuty, powód P. W. na rozprawie w dniu 7 grudnia 2017 r. zeznał, że projekt instalacji sanitarnej został umieszczony w części dotyczącej instalacji C.O., projekt instalacji pożarowej – na rysunkach architektonicznych, gdzie znajdują się stosowne wytyczne. W zakresie instalacji wentylacyjnej powód wskazał, że umieścił ją na mapce architektonicznej centrali wentylacyjnej i dokonał jej opisu. Zeznał również, iż uzgodnienia projektów pożarowego i sanitarnego znajdują się w projekcie, potwierdzone przez rzeczoznawców. Jednocześnie powód przyznał, iż w części konstrukcyjnej projektu zawarł jedynie część budowlaną, nie umieścił zaś części wykonawczej. Jak wynika jednak z powyższych rozważań, tzw. projekt wykonawczy nie jest elementem projektu budowlanego, lecz jego uszczegółowieniem. Z zeznań powoda w sposób jednoznaczny wynika, że regułą w jego pracy jest, że wykonuje się projekt wykonawczy już po otrzymaniu pozwolenia na budowę. Potwierdził to świadek J. K., architekt, na rozprawie w dniu 26 października 2017 r. Z przepisów prawa nie wynika, by niezbędnym elementem wniosku o wydanie pozwolenia na budowę było przedstawienie szczegółowego projektu wykonawczego, który jest konieczny dopiero na etapie realizacji inwestycji. Z zeznań świadków J. G. (1), K. B. wynikało, iż przekazany przez powoda pozwanemu projekt budowlany, mimo nieumieszczenia w nim projektu wykonawczego, był kompletny. Co więcej, świadek J. K. potwierdził to, wskazując, iż prawdopodobnie na projekcie autorstwa powoda widniała pieczęć oznaczająca pozwolenie na budowę. Nie przesądzając, czy tak było w istocie, w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż wykonany przez powoda wielobranżowy projekt budowlany był w myśl przepisów prawa budowlanego kompletny i jaki taki mógł stanowić podstawę do ubiegania się o pozwolenie na budowę. Niezależnie jednak od tego przyznać trzeba, iż strony umówiły się, iż P. W. sporządzi projekt budowlany, którego elementem będzie (...) Budowlano- (...). Nie ulega wątpliwości, że w tym zakresie wywiązał się z umowy częściowo. Stanowisko swoje argumentował tym, iż z uwagi na nagłący pozwanego termin ze sporządzeniem projektu wykonawczego można odczekać. Nie sposób jednak uznać, iż nie wykonując przedmiotu umowy w części dotyczącej projektu wykonawczego powód spełnił przesłankę wyrażoną w art. 491 § 2 k.c., bowiem ów projekt wykonawczy nie miał dla celu umowy pierwszorzędnego znaczenia.

Raz jeszcze wymaga podkreślenia, iż w przedmiotowej sprawie, z uwagi na niewłaściwe wezwanie powoda do wykonania umowy, w istocie nie doszło o jego stronie do opóźnienia, a tym bardziej do jej kwalifikowanej postaci, tj. zwłoki, która jest konieczną przesłanką, bez której nie zaktualizuje się uprawnienie do odstąpienia od umowy, zawarte w art. 491 k.c.

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy – odstąpienie od umowy jest wyjątkiem od zasady trwałości umownych stosunków zobowiązaniowych, z tego względu postanowienia umowy, przepisy regulujące tę instytucję oraz oświadczenia stron składane na ich podstawie winny być interpretowane ściśle. Jednostronne oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy złożone w wykonaniu powyższego uprawnienia kształtuje stosunek prawny przez jego ustanie. Niedopuszczalna jest tym samym ocena skuteczności złożonego oświadczenia o odstąpieniu od umowy w oparciu o inne, jak wskazane w jego treści przyczyny i podstawy, nawet gdyby były one przewidziane w umowie bądź wynikały z ustawy. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 267/12, L.). Do oświadczenia o odstąpieniu od umowy mają zatem zastosowanie przepisy o oświadczeniach woli, a wśród nich art. 61 k.c., wobec czego staje się ono nieodwołalne z chwilą, kiedy adresat otrzymał je w taki sposób, że mógł się zapoznać z jego treścią. Ponieważ jest to oświadczenie prawokształtujące, musi być bezwarunkowe, a ponadto nie może być cofnięte, chyba że druga strona wyraziłaby na to zgodę. Niezbędnym elementem oświadczenia woli stanowiącego wykonanie uprawnienia kształtującego jest więc wskazanie okoliczności, które spowodowały odstąpienie od umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 269/15, L.).

W oświadczeniu o odstąpieniu od umowy z dnia 3 grudnia 2014 r. jako przyczynę wskazano zwłokę powoda w wykonaniu umowy, powołując na podstawę prawną art. 635 k.c. i art. 491 § 2 k.c. Jak wynika z powyższych rozważań, w przedmiotowej sprawie nie zaszły przesłanki, których spełnienie spowodowałoby możliwość skorzystania przez pozwanego z uprawnień, o których mowa w tym przepisach. Z tego względu w ocenie Sądu zarówno oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 3 grudnia 2014 r., jak i 2 września 2014 r. należy uznać za nieskuteczne i nie wywołujące

skutków w postaci ustania stosunku prawnego. Na marginesie należy wskazać, iż pozwany we wrześniu 2015 r., a zatem po 9 miesiącach od pierwotnego odstąpienia od umowy, przesłał powodowi wykonany przez niego projekt budowlany wraz z ponownym oświadczeniem o odstąpieniu od umowy.

Powód przyznając, że w przekazanym projekcie budowlanym nie zawarł tzw. projektu wykonawczego, zaproponował pozwanemu obniżenie swojego wynagrodzenia – z ustalonej wcześniej kwoty 18 000 zł netto do 14 000 zł netto (17 220 zł brutto). Z kolei pozwany argumentował, że może zgodzić się na obniżenie wynagrodzenia powoda do 11 000 zł netto, bowiem zlecenie projektu „bezsłupowego” podmiotowi trzeciemu będzie go kosztowało 7 000 zł netto. Nadto trzeba podkreślić, iż znacznie przed wystawieniem faktury na kwotę 14 000 zł netto, powód informował pozwanego, iż jeśli ten nie będzie ubiegał się o pozwolenie na budowę na podstawie projektu P. W., to obniży swoje wynagrodzenie o koszty wykonania projektu wykonawczego, koszty związane z ewentualnymi uzupełnieniami oraz koszty związane z konsultacjami w trakcie budowy, tj. o kwotę 4 000 zł netto.

Jak stanowi art. 642 k.c., w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła. Przepis ten określa termin wymagalności wierzytelności o wynagrodzenie za dzieło. Zagadnieniem zasadniczym z punktu widzenia powstania wymagalności roszczenia o wynagrodzenie za dzieło jest ustalenie znaczenia pojęcia "oddanie dzieła". Jest ono czynnością, na którą zasadniczo składa się aktywność przyjmującego zamówienie, który dzieło oddaje, i stosowna reakcja zamawiającego, jaką jest jego przyjęcie. Przy czym, pamiętać należy, że poza wyjątkowymi okolicznościami, strony nie muszą osobiście uczestniczyć w wydaniu dzieła, każda z nich może bowiem posłużyć się innymi osobami. Jednakże działania tych osób zarachowane będą na rzecz stron, które reprezentowały w czynnościach odbioru. Nie ulega wątpliwości, iż nie dojdzie do oddania zamawiającemu dzieła, jeżeli odmówi on odbioru ze względu na dostrzeżone wady. Czynnością odrębną od oddania dzieła jest jego odebranie (art. 643 k.c.), zaś obydwie czynności określić można jako ekwiwalentne, ale nie tożsame (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 21/12, L.). W odniesieniu do komentowanego art. 642 k.c. podkreślić trzeba, że odebranie dzieła nie jest przesłanką wymagalności wierzytelności o wynagrodzenie za dzieło – wymagalność ta powstanie z chwilą wydania dzieła (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1998 r., I CKN 520/97, L.).

Przyjmuje się w doktrynie, iż oddanie dzieła nie powoduje wymagalności wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie, gdy oddane dzieło jest dotknięte wadą istotną, czyniącą je niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiającą się wyraźnie umowie. Jeżeli natomiast dzieło ma jedynie wadę nieistotną, jego oddalenie spowoduje, w myśl art. 642 k.c., wymagalność wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie za dzieło (podobnie : Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z 26 lutego 1998 r., I CKN 520/97 L.). Ustawa nie definiuje pojęcia wady istotnej i nieistotnej, a ocena jej charakteru powinna być dokonywana każdorazowo z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. Dla stwierdzenia, czy wada spełnia przesłankę istotności, podstawowe znaczenie mają przede wszystkim odpowiednie oczekiwania nabywcy rzeczy związane z jej funkcjonowaniem, a nie tylko zobiektywizowany stan techniczny rzeczy – w postaci jej niezdatności do zwykłego użytku (w ogóle lub w określonym zakresie) lub bezwartościowości w znaczeniu funkcjonalnym. Innymi słowy, nabywca rzeczy może oczekiwać nie tylko ogólnej sprawności technicznej rzeczy, ale także sprawnego, normalnego i niezakłóconego funkcjonowania wszystkich jej zespołów i elementów, pozwalających na właściwą i normalną eksploatację rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem lub parametrami techniczno-eksploatacyjnymi (wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2004 r., II CK 388/03, L.).

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowego sporu, stwierdzić należy, iż brak umówionego „projektu wykonawczego” w całościowym opracowaniu wielobranżowego projektu budowlanego nie stanowił wady istotnej wykonanego przez powoda dzieła. Wykonany przez niego projekt był kompletny w myśl przepisów budowlanych i mógł stanowić podstawę ubiegania się przez pozwanego o pozwolenie na budowę. Rezygnacja strony pozwanej ze skorzystania z wykonanego przez P. W. dzieła nie wynikała z niemającego zasadniczego znaczenia braku, lecz z diametralnej zmiany koncepcji architektonicznej, dla której projekt budowlany powoda był w znacznej części bezużyteczny. W rezultacie pozwany zlecił wykonanie projektu budowlanego przebudowy sali restauracyjnej innemu podmiotowi, w którym znalazło się zgoła odmienne rozwiązanie, bez uwzględnienia wewnętrznych słupów konstrukcyjnych. Pozwany wprawdzie w korespondencji e-mailowej z powodem zasugerował obniżenie wynagrodzenia powoda za wykonany projekt o kwotę 7 000 zł netto, co w swej istocie było zbliżone do rękojmi za rzecz

sprzedaną, zawierającą wady (art. 560 § 1 k.c.). Jednakże w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy pozwany wyraźnie wskazał jako przyczynę nieterminowość wykonania przez powoda dzieła, a nie jego wadliwość. Na marginesie należy dodać, iż, w świetle powyższych rozważań co do istotności „wady” dzieła, pozwanemu nie przysługiwała możliwość odstąpienia od umowy (art. 560 § 4 k.c.). Nie zmienia to jednak istoty rzeczy – pozwany nie odstąpił od umowy z uwagi na wadliwość projektu budowlanego, zaś nawet hipotetyczna nieterminowość wykonania dzieła nie uprawnia do skorzystania z instytucji rękojmi za wady dzieła. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku, terminowość wykonania dzieła nie może zostać uznana za „wykonanie dzieła w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 lutego 2013 r., I ACa 836/12, L.). Co prawda Sąd Apelacyjny odnosił tę kwestię do regulacji zawartej w art. 636 k.c., niemniej w ocenie Sądu Rejonowego powyższa argumentacja w pełni odnosi się również do wad fizycznych dzieła, o których mowa w art. 556¹ k.c. w zw. z art. 638§1 k.c.

Rekapitułując powyższe rozważania Sąd doszedł do przekonania, że roszczenie powoda było zasadne w całości. W sposób nie budzący wątpliwości wykazał on fakt istniejącego między stronami stosunku zobowiązaniowego, dowiódł fakt wykonania dzieła w sposób zgodny z przepisami regulującymi zagadnienia projektu budowlanego. Powód wskazał również przyczyny, dla których pierwotnie ustalone wynagrodzenie ryczałtowe obniżył o wartość tzw. projektu wykonawczego, którego nie sporządził, lecz nie był on niezbędnym elementem zamówionego dzieła. Co więcej, strona powoda wykazała gotowość do opracowania projektu budowlanego, co jednakże nie doszło do skutku z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Z uwagi na fakt, iż już na etapie przedsądowym powód kilkakrotnie wskazywał na przyczyny, dla których wycenił wartość projektu wykonawczego na 4 000 zł, jak również na treść jego zeznań, z których wynikało, że wartość projektu wykonawczego oblicza się jako 20-30 % całości wynagrodzenia, Sąd przychylił się do jego stanowiska. Należy zauważyć, iż pozwany w toku procesu zakwestionował ustaloną przez powoda wartość projektu wykonawczego dopiero tuż przed zamknięciem rozprawy – w mowie końcowej pełnomocnik pozwanego podniósł, iż strony umówiły się na wynagrodzenie rynkowe, nie wiadomo zatem, na jakiej podstawie powód wyliczył kwotę 4 000 zł. Wymaga jednakże podkreślenia, że w toku procesu strona pozwana nie zaoferowała żadnego dowodu, który umożliwiłby Sądowi ocenę, czy w istocie kwota 4 000 zł odpowiadała rynkowej wartości projektu wykonawczego. Co więcej, z zeznań świadka J. K., autora projektu budowlanego, na którego podstawie pozwany otrzymał pozwolenie na budowę, wynika, iż otrzymał on tytułem wynagrodzenia kwotę między 20 000 zł a 30 000 zł – nijak to się ma to twierdzeń pozwanego, zawartych w korespondencji e-mailowej, że za wykonanie alternatywnego projektu będzie musiał zapłacić kwotę 7 000 zł. Z tego względu Sąd uznał twierdzenia powoda w tym zakresie za zasadne.

Sąd uznając roszczenie powoda za uzasadnione w całości, w punkcie I sentencji na mocy art. 627 k.c. zasądził od pozwanego Sanatorium (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w T. na rzecz powoda P. W. kwotę 17 220 zł jako należność wynikającą z wystawionej przez powoda faktury VAT z tytułu wykonania dzieła.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia stało się wymagalne z dniem 17 września 2014 r., tj. z chwilą oddania dzieła. Powód wystawił pozwanemu fakturę VAT na kwotę 17 220 zł z terminem płatności do dnia 12 listopada 2014 r., a w pozwie zażądał zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 13 listopada 2014 r. do dnia zapłaty. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od dnia 13 listopada 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, mając na względzie zmianę w odsetkach obowiązującą od dnia 1 stycznia 2016 r. wprowadzoną ustawą o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 9 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830).

Zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Strona powodowa poniosła koszty postępowania w wysokości 2 769 zł, na co złożyły się – opłata od pozwu w wys. 216 zł (początkowo uiszczona w kwocie 861 zł, po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty zwrócono powodowi kwotę 645 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa w wys. 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł ustalone zgodnie z §6 pkt 5. Rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości w sprawie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) oraz kwota 136 zł tytułem zwrotu kosztów stawiennictwa świadków (powód uiścił kwotę 500 zł tytułem zaliczki, zwrócono mu kwotę 364 zł). Z uwagi na powyższe w punkcie II sentencji zasądzono od pozwanego, jako strony przegrywającej sprawę w całości, na rzecz powoda kwotę 2 769 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W punkcie III sentencji wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 645 zł tytułem uzupełnienia części opłaty sądowej od pozwu, która to część została zwrócona powodowi w postępowaniu upominawczym, na mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.c.

ZARZĄDZENIE

1. **odnotować w kontrolce uzasadnień,**
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom obu stron,
3. akta przedłożyć z apelacją lub za trzy tygodnie od doręczenia wraz z z.p.o.

T., dnia 25 czerwca 2018 r.

SSR Urszula Martenka